

inne państwa Europy, gdzie jakoby t. zw. centrum było kręgosłupem rządów parlamentarnych.

Nie ulega wątpliwości, że argument ten ma wszelkie cechy słuszności, lecz tylko o tyle, o ile jest mowa o czasach przedwojennych, gdy bezpłciowość polityczna była gwarancją dla poszczególnych narodów europejskich, iż nie się nie będzie robiło w kierunku zmian w istniejącym porządku rzeczy, w którym mniej, lub więcej żyło się wygodnie.

Dziś, gdy huragan wojenny wywołał zamęt w dotychczasowym spokojnym bytowaniu ludzkości, gdy zwycięzcy i zwyciężeni ocknęli się w zupełnie niemal nowych warunkach życia politycznego, do steru rządów dochodzą ludzie i stronnictwa, dla których na drodze do osiągnięcia celów nie masz znaków zapytania. Niedwuznaczne programy polityczne pozwalają stronnictwom tym na ściśle określenie swych dążeń. Tym samym, gdy dochodzą one do rządów, nawa państwowa jest kierowana w ten sposób, że interesy i naród cały wie, czego chce, łatwiej mu więc wybrnąć z chaosu, w który go wtrąciła wojna światowa.

Oczywiście, nie mogą tego uczynić stronnictwa lewicy, które mają jakąś słabość do niebezpiecznych eksperymentów społecznych, nigdyby nie mogły wydobyć ludzkości z obecnego zamętu, lecz przeciwnie, pograżyły go w zamęt jeszcze większy. Trudu rządzenia narodami w dobie obecnej podejmuje się wszędzie niemal prawica.

Pierwsze Stany Zjednoczone pożegnały się z Wilsonem, aby powołać Hardinga; we Francji po niezdecydowanym rządzie Brianda ujął silną ręką ster władzy Poincaré; Lloyd George, którego ciągle skoki w polityce wiele szkód przyniosły Polsce, zastąpił z powodzeniem

prawicowiec Bonar Law i wreszcie ostatnio we Włoszech ustąpił de Facta pod naciskiem faszystów, organizacji wybitnie prawicowej.

Jak widać z tego, argument o kręgosłupie centrowym istnieje tylko w imaginacji jednostek, będących daleko od codziennej rzeczywistości.

Europa dotąd oglądała się na wszystkie strony, nie mogąc się zdecydować na żaden z istniejących kierunków politycznych. Gdy jednak socjalizm całkowicie zbankrutował, należało zlikwidować stan

przejściowy i słabe rządy centrowe, a powołać rządy silne, by móc wybrnąć z trudności, których nietylko Polska ma po same uszy.

I naród nasz z utęsknieniem oczekuje rządów silnej ręki, rządów energicznych. Gdy jednak do sejmku pójdą ludzie, których dewizą jest: „I Panu Bogu świeczkę i djabłu ogarek“, ludzie, z których hermafrodytyzm polityczny uczyni wahadło między prawicą a lewicą, wówczas o takim silnym rządzie Polska marzyć nie będzie i mogła. **K.**

W przededniu wyborów.

Kilka słów o 14.

Szanowny Panie Redaktorze!

Poniższe słowa moje posłużą Ci, Szanowny Redaktorze, jako materiał do skreślenia w „Iskrze“ charakterystyki wiecu i stronnictwa mieszczańskiego.

Byłem jednym z tych, którzy pragnęli zapoznać się z programem stronnictwa mieszczańskim na niedzielnym ich zebraniu przedwyborczym w teatrze sosnowieckim. Z góry zaznaczyć muszę, że programu nie poznałem, bo o ile mi się zdaje, dopiero się robi. Mówcy bowiem, którzy silili się na jakiś program, wzajemnie się zwalczały. A na sali widziałem ludzi zacnych, statecznych, poczciwych, religijnych, ale tak mało politycznie czy obywatelsko wyrobionych, że nie dziwiłem się wcale, iż w labiryncie słów i zdań, wzajemnie się wyłączających, poczciwcy ci się nie orjentowali. Bo też co za dziwne zdanie! Czemże chcą być? Środkiem chwiejącym się na prawo i na lewo, zwłaszcza na lewo, co starał się dowieść w przydługim przemówieniu jeden z mówców. Chcą być „środkiem“, który idzie po jednej linii prosto wytkniętej, jak to z patosem prowincjonalnego artysty i dziennikarza w jednej osobie wykazał usiłował, dziś również robiący w polityce p. Walewski.

Usiłował wykazać, że „jedność narodowa“ nie ma najmniejszego sensu, bo raz, że z nimi zerwała, a po drugie ktoś tam będzie? Stróż, urzędnik, chłop, robotnik, kupiec, rzemieślnik, inżynier i t. d., to jest ludzie, którzy wzajemnie

powinni się zwalczać! Każdy z nich ma inne cele, inne dążenia. Wmawiano w poczciwych i dobrych ludzi, że tylko stronnictwo mieszczańskie będzie stróżem ładu i porządku w państwie. Tylko mieszczenie silni i solidarni nie będą się wzajemnie zwalczać. Bo i cóż to są mieszczenie! A właśnie delegat z Warszawy objaśnił ludziom dobrym i poczciwym, że to przecież ludzie, mieszkający w miastach, a więc kamienicznik, stróż, inżynier, kupiec, rzemieślnik, przemysłowiec, robotnik, a chyba i lokator... o którym zresztą nie wspomniano. Ci właśnie ludzie nie będą mieć rozbieżnych pragnień i rozbieżnych żądań! Poczciwy ludek!

W tym to właśnie cała bieda, że są to zbyt poczciwi i pozwolą się za nos wodzić. Komu? Pan Stacherski—wielki literat i pan Walewski wielki aktor i jeszcze większy dziennikarz. Ludek poczciwy przygarnął, napoił, nakarmił. Dlaczego w dudy nie dać! Czemu nie rozbić siły i jedności narodu? Wszak tylko w mętnej wodzie ryby łowią. Już nawet największy nasz wróg—żyd, przeraża się faktem, dlaczego mu tak ułatwiamy robotę? A oni pójdą zwartą ławą. Naszych list będzie ze 24, ich najwyżej dwie.

Chciałem zanotować jeszcze fakt, że mówcy zarzucali ludziom ze stronnictwa narodowych fałszy i oszczerstwa, sami zaś operowali wyłącznie oszczerstwami. Przebrał miarę pod tym względem p. przewodniczący, rzucając oszczerstwo na znanego działacza p. dr. Falkowskiego, k t ó r e g o

przedtem nie wpuszczono do sali. To też podniosła się wrzawa i niezadowolone, które objęło największych przedtem, acz nie licznych zwolenników. Ludzi o poglądach lewicowych przedtem oszczędzano. Bo i nic dziwnego. Stronnictwo to, jako stronnictwo mieszczańskie, ma być radykalne, rewolucyjne! A pan Wolff jest gorącym zwolennikiem własności prywatnej. Konia z rżędem, kto zrozumiał, o co chodzi!

A. Z.

Sosnowiec, 30 października.

Propaganda monarchizmu.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na każdym zebraniu agitacyjnym czternastki pan Wolff lub p. Walewski opowiadają zebranym o tym, jak to dobrze było za Kazimierza Wielkiego, który zastał Polskę drewnianą, a pozostawił kamienną.

Przemowa ta ma chyba na celu propagandę monarchizmu; żadnego bowiem związku z wyborem na posta p. Wolffa mieć nie może.

Bo choć wielkość pana Wolffa już jest uznana przez jego adherentów, to trudno przypuszczać, by pan Wolff chciał sobie już dziś przygotowywać grunt do nadania mu przez potomność przydomku „wielki“.

A może... Jerzy Wielki czy Wolff Wielki brzmi przecież nienajgorzej.

Z poważaniem

Właściciel nieruchomości.

Sosnowiec, 30 października.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz zwrócić uwagę odpowiednim organizacjom, aby nie trzymali w swoim gronie zdrajców jedności narodowej, jak to ma miejsce w Dąbrowie w „Sokole“.

Mam nadzieję, że Sz. Redakcja zwróci uwagę czyja należy w tym kierunku.

Z poważaniem

Polak Patrijota.

Dąbrowa, 27 października.

Więści ważne.

(Z pism i depeš wczorajszych)

— Stosunki między Moskwą a Angorą znacznie się pogorszyły z powodu niezadowolonia rządu sowieckiego ze stanowiska Kemala paszy w sprawie udziału Rosji w konferencji pokojowej.

— Dziś w nocy między Zaleszczykami Osowem doszło do walki między uzbrojoną bandą hajdamacką, a oddziałem żołnierzy bataljonu granicznego.

— Bonar Law zamierza zarządzić ewakuację Mezopotamji i Palestyny.

— W wielu miastach włoskich faszyci rozpoczęli wczoraj przed południem zorganizowaną akcję i opanowali w zupełności główne miasta, między innymi: Florencję, Pizę i Kremone. Rząd ogłosił w całym państwie stan oblężenia.

— Emigrant z Ukrainy sowieckiej, aktor z zawodu, Michał Sadowski, co do którego stwierdzono, że był mordercą ś. p. Twerdochliba, uciekł z Polski do Czechosłowacji.

— Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu gdańskiego rozpoczęto obrady nad projektem ustawy w sprawie uznania pieniądza miejskiego, który wydany będzie przez gminę gdańską, za ustawy środek płatniczy.

— Poseł francuski w Warszawie p. de Panafieu, wręczył delegatowi Polski w lidze narodów, prof. Askenazemu odznaki komandorskie francuskiej legji honorowej.

Uroczystość cechu szewców.

Sosnowiec, 31 paźdz.

W niedzielę szewcy sosnowieccy obchodzili uroczystość swoich patronów św. Kryspina i Kryspiojanina, łącząc ten obchód z poświęceniem chorągwi cechowej.

W uroczystości prócz szewców z całego Zagłębia brali udział przedstawiciele cechów szewskich z Warszawy i Krakowa oraz delegaci starostwa, rady miejskiej, magistratu sosnowieckiego, prasy i instytucji kulturalnych i oświatowych, cechów, związków zawodowych i t. p.

Poświęcenia sztandaru dokonał ks. proboszcz Plekiewicz; poczym na intencję cechu odprawił mszę św. ks. prefekt Sobczyński, kazanie wygłosił ks. pref. Opalski. Po nabożeństwie wyruszone pochodem przy dźwiękach orkiestry do sali „Trocadero“ przy teatrze, gdzie uczestnicy obchodu podpisali akt poświęcenia chorągwi i wbili gwoździe pamiątkowe w drzewce.

Pamiątkalne przemówienie wygłosił kilkunastu mówców; między innymi zabrał głos ks. Plekiewicz w sprawie bursy dla praktykantów rzemieślniczych. Na zapoczątkowanie budowy red. W. Monsiowski zadeklarował ofiarę do rozporządzenia ks. proboszcza w wysokości 210 tysięcy marek. Sprawę tę obiecała poprzeć

— mówił zwolna, spokojnie Agostini;— ja nie przynaglę, możesz pan wziąć, lub nie brać.

I wzięwszy paczkę banknotów, kładł ją napowrót w szufladkę, zamykając na klucz takową.

Oblicze Melanji sponębiało. Widząc znikające ze stołu banknoty, Jerzy rzucił się na krzesło pomrukując z cicha:

— Ależ u czarta... zastanów się pan! Winienesz zrozumieć że to przechodzi możność... sumienie!..

— Ja nic rozumieć i nie rozważać nie chcę... włoch odrzekł. — Nie moje to pieniądze... Jestem pełnomocnikiem, wypełniającym dane sobie polecenia. Zmienić nie mogę ani jednego wyrazu w tej sprawie.

— Lecz...

— Po co mamy mówić daremnie, panie wicehrabio... — przedstawiał Agostini.

D. c. n.

Quilka o miliony

149.

Do wściekłości mnie to doprowadza!

— Uspokój się... uspokój...

— Zapewne... uspokój... gdy nie masz grosza w kieszeni...

— Kto wie, czy dziś wieczorem nie będziesz miał tysięcy?

— Co?! — zawołał de Nervej, wpatrując się w Melanję jak gdyby z jej oczu wyczytać pragnął, czy mówi serjo, lub też żartuje.

— Będziesz je miał... — powtórzyła, śmiejąc się wesoło.

— Ile?

— Pięćdziesiąt tysięcy franków.

— To niepodobna!

— Nie wierzysz temu... pojmuję. A jednak jest to najczystsza prawda. Bardzo mi wdzięcznym być powinienesz Potrafiłam zręcznie owikłać

pewnego bogatego lichwiarza. Mam przybyć do niego wraz z tobą dziś, o godz. siódmej wieczorem dla podpisania rewersu i odebrania pieniędzy. Jak widzisz, nie zasypiam tej sprawy. A teraz jedźmy do Bulońskiego lasku.

O siódmej Jerzy z Melanją, wysiadłszy z powozu na rogu Ratuszowej ulicy, udali się na Paon-blanc.

Agostini pośpieszył im otworzyć.

— Wiedziałem, że państwo się nie spóźnicie... — wyrzekł z uśmiechem. — Raccie wejść.

— Pan wicehrabia de Nervej... — rzekła Melanja, przedstawiając Jerzego.

— O! ja znam pana... i znam od dawna... — odparł Agostini. — Spocznijcie państwo, proszę.

— Przystępujemy do rzeczy... — wołała Melanja niecierpliwie. — Jakże zrobiłeś pan interes?

— Tak... lecz z wielkim tru-

dem. Pan wicehrabia jest mocnym w kredycie zachwianym... Zaledwie zdołał nakłonić mojego znajomego, ażeby dał pieniądze! Ta sprawa będzie państwa drogo kosztowała.

— Mniejsza o to... — rzekł Jerzy z ulgą oddychając, gdyż mimo upewnien swjej kochanki, nie wierzył do ostatniej chwili w pomyslny załatwienie interesu.

Agostini, otworzywszy w biurku szufladę, wyjął z niej paczkę banknotów, pozostawionych przez Arnolda, i położył je przed sobą.

Oboje przybyli śledzić jego poruszenia.

Jerzy zatapiał wzrok chciwie w jedwabiste papiery francuskiego banku, szkliste jego żrenice ogniem zabłyśły, wychudłe palce u rąk konwulsyjnie mu drgały.

Melanja pokraśniała zarówno. — Oto pieniądze... — rzekł włoch — wypłacę je państwu skoro po odczytaniu przemem-

nie aktu, podpiszecie takowy.

— Czytaj, kochany panie... czytaj prędko.

Agostini rozwinął arkusz stemplowanego papieru i czytać począł ze swym narodowym akcentem:

— Ja niżej podpisany wicehrabia Jerzy de Nervej, zeznając, jako pozostaję dłużnym panu Wilianowi Scott sumę 80 tysięcy franków...

— Co... co? — zawołał zrywając się, Jerzy — co pan powiadasz?

— Mówię, że pan będziesz dłużnym 80 tysięcy franków...

— Osiemdziesiąt tysięcy za pięćdziesiąt... i to pan nazywa że będzie nas nieco drogo kosztowało? — wykrzyknął de Nervej. — Nie... ja nie podpiszę takiego weksłu... nie!.. nigdy w życiu! Do tego stopnia obdzierać się nie pozwolę. Za pięćdziesiąt tysięcy dam 60 ani jednego sous więcej. Jak pan chce.

— Dobrze, łaskawy panie...

p. dyrektora Siemiadźka, co daje pewność, że bursa, tak potrzebna dla rozwoju rzemiosł, niebawem powstanie i da przytułek chłopcom, chcącym poświęcić się rzemiosłu.

Po wspólnej fotografii uczestnicy zasiedli do wspólnego obiadu, urozmaiconego przemówieniami. Nastrój podczas całego obchodu był serdeczny i wesoły tak, że wszyscy uczestnicy wynieśli zeń jak najprzyjemniejsze wrażenie.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dzisiaj Wig Symfonjusza.

Jutro Wszystkich św.

Wsch. słońca 7.

Zach. 4,26

31

Wtorek.

Afisz wyborczy.

„Kto chce, by skarb nasz dość dochodów miał,

*By się skończyły marki ciągle spadki,
Trzeba, by państwu wszystko z siebie dał,*

Placąc sumiennie największe podatki.

*Kto chce, by w Polsce był spokój i ład,
Byśmy w bogactwie sięgnąć mogli szczytu,
Niech choćby tylko w ciągu kilku lat
Pracuje ciężko do nocy od świtu.*

*Jeślibym z sejmem zechciał zawrzeć ślub,
Miał w przedwyborcze obietnic haszysze,
Każdy mur domu, każdy plot i słup,
W takiembym kazał ustroić afisz.*

Ćwierk.

Na pomyślność wyborów. W środę w dzień Wszystkich Świętych o godz. 10 i pół rano w kościele parafjalnym w Sosnowcu odbędzie się nabożeństwo solenne w celu uproszenia pomyślnych dla Polskiego wyborów. Na nabożeństwo to proszone są cechy ze sztandarami, oraz wszystkie organizacje społeczne i związki zawodowe.

Zatobne chorągiewki sprzedawane będą w Sosnowcu w oba dni świąt, t. j. dnia 1 i 2 listopada na rzecz okradzionego przez złoczyńców kościoła parafjalnego, który został pozbawiony wszelkich kosztowniejszych utensylii kościelnych, na czym cierpi odprawianie nabożeństw.

Przypuszczamy, że na razie piękniejszego sposobu uczczenia pamięci drogich nam zmarłych wynaleźć niepodobna.

Z komisji teatralnej Komisja teatralna, wyłoniona przez radę miejską Sosnowca z udziałem delegatów magistratu (p. Drzewiecki), nauczycielska (dr. Rychter) i prasy (red. Monsiorski) pod przewodnictwem p. Korzeniowskiego obradowała nad sprawami teatru, które referował dyr. Czarniecki. W dniach najbliższych o teatrze sosnowieckim zamieścimy obszerniejszy artykuł, obecnie zaznaczymy tylko, że utworzenie komisji teatralnej radzieckiej niewątpliwie przyczyni się do podniesienia poziomu sztuki teatralnej w Zagłębiu.

Na zebraniu postanowiono jednogłośnie dać członkom zaproszonym z po za rady miejskiej zamiast głosu doradczego, głos decydujący we wszystkich sprawach, związanych z teatrem. Postanowienie to zapadło na wniosek dr. Rychtera.

Ze spraw miejskich. Magistrat dąbrowski wysygnął kuratorowi miejskiego przytułku dla starców 150 tys. marek na kupno odzieży i żywności na zimę dla pensjonarzy.

Dziwno stanowisko. Jeden z

obywateli dąbrowskich, chcąc rozszerzyć mieszkanie, zwrócił się do magistratu, aby pozwole mu połowę parterowego domku podnieść do pierwszego piętra. Po otrzymaniu zezwolenia przystąpiono do pracy i okazało się, że fundamenty są tak zrujnowane, że należy je z gruntu przerobić a ponieważ połączone to było z dużymi wydatkami, obywatel pożyczyl pieniądze i postanowił podwyższyć nie połowę, lecz cały dom. W tym też celu zamówił potrzebne plany, a ze względu na późną porę i brak robotników, od razu przystąpił do budowy.

Atoli na trzeci dzień przyszła do niego policja i wręczyła mu zawiadomienie ze starostwa, że za wznoszenie domu przed zatwierdzeniem planów, został pociągnięty do odpowiedzialności. Zdaje się iż przy dziejszym głodzie mieszkaniowym odnośne władze nie powinny tak ściśle trzymać się martwej litery przepisu i zniechęcać ludzi do stawiania nowych domów.

Nareszcie! Donoszą nam z wiarogodnego źródła, że związek b. wojskowych i inwalidów wojennych w Sosnowcu wszczął w ministerjum skarbu w Warszawie starania o udzielenie mu koncesji na prowadzenie w Dąbrowie hurtowego składu tytoniowego.

Po długich miesiącach ministerjum przesłało akta władzom lokalnym z poleceniem zbadania sprawy i zaopiniowanie, czy związek rozporządza większą sumą pieniędzy (sic!).

Szczegół to na pozór słuszny ale tylko na pozór. W rzeczywistości zaś charakteryzuje on zabagnione stosunki, jakie wytworzyły się u „góry“ przy wydawaniu (oczywiście przez samych p. p. dr. dr. z Małopolski) wszelkich koncesji.

Gdy chodzi o udzielenie żydowi intrantnej koncesji na fabrykę wódek, „góra“ zezwolenia udziela z „góry“ z pominięciem opinii władz miejscowych. Natomiast, gdy idzie o odebranie żydowi dzierżawionej przez szereg lat koncesji, udzielonej przez byłe władze okupacyjne i oddania jej w ręce“ związku inwalidów wojskowych, „góra“ sprawę przewleka i każe organom podwładnym zajrzeć podstępnie do kieszeni inwalidów wojennych, czy dużo zarobili przy przelewaniu krwi z wrogami?

Nie jest to wypadek sporadyczny. Polityka „góry“ w dziewięćdziesięciu wypadkach na sto jest zdania że b. wojskowym należy być w najlepszym wypadku bezwartościową koncesją na hurtowy skład wódek, wszystkie natomiast intrantniejsze koncesje należą do spekulantów i bogatych paskarzy.

Czas byłby najwyższy oczyścić te zabagnione stosunki. Sądzimy, że pp. prof. Knothe i dr. Falkowski, sprawę koncesji poruszą w sejmie przyszłym.

As.
Przed nową umową w przemyśle górniczym. Toczące się między radą zjazdu przemysłowców a związkiem górników rokowania o nową umowę w przemyśle górniczym wchodzi obecnie w fazę rozstrzygającą. Na memoriał związku górników, przesłany przemysłowcom ci ostatni zgodzili się na podwyżkę lecz tylko w wysokości 40 proc., pod czas kiedy górnicy żądali jako minimum 75 proc. podwyżki plac dotychczasowych.

Na ostatniej konferencji, która odbyła się między obu stronami w ubiegły czwartek, przemysłowcy między innymi nie zgodzili się na przyznanie komitetom kopalnianym takich praw, jak, na przykład, mieszanie się do spraw produkcji kopalni, wychodząc z założenia, że jeżeli przyszły sejm

wyda w tej sprawie specjalną ustawę, która ściśle oznaczy prawa i obowiązki komitetów kopalnianych, wówczas rada zjazdu przemysłowców przyzna im ustawą oznaczone prawa.

W chwili, gdy piszemy niniejsze słowa, rokowania między przemysłowcami a górnkami toczą się w dalszym ciągu, a od przebiegu ich zależy czy wybuchnie strajk na tujejszych kopalniach z dniem 1 listopada b. r.

Nie szukaj, czegoś nie zgubił. W ub. tygodniu trzech młodych ludzi z Sosnowca Władysław W., Leon J. i Józef D. wybrali się do Siewierza w celu poszukiwania pieniędzy, zakopanych podczas powstania 1863 r. W Siewierzu natknęli się na policję, która całą trójkę aresztowała i osadziła w areszcie w Siewierzu.

Dwóch młodych ludzi Józef D. i Leon J. umknęli w nocy z aresztu, trzeci zaś Władysław W. pozostał w areszcie. Odprowadzono go wczoraj do więzienia w Sosnowcu, sprawę zaś skierowano do sądziego śledczego.

Niefortunny złodziej. Niejaki Wł. Stępień woźnica kantoru przewozowego Pojdy w Bogucicach na G. Śląsku, zapragnął bez wielkiego zachodu zdobyć majątek i pewnego dnia, zamiast wrócić do Będzina, celem sprzedania komukolwiek koni i wozu, stanowiących nie jego własność. Oczywiście amatorzy się znaleźli kiedy jednak wówczas zażądał za ledwie pół miliona za wszystko, nabywcom sprawa wydała się podejrzana i z kuona zrezygnowali. Widząc, że w Będzinie nie pozbędzie się cudzego dobra woźnica pojechał w kierunku Dąbrowy, a tymczasem przez rynek przechodził starszy przodownik policji, Rudzki, którego zainteresowała rozmowa kupców. to też przystanął i wkrótce dowiedział się, o co chodzi. Nie tracąc chwili czasu, puścił się w pogoń i amatora cudzej własności dopędził na Koszelewie Woźnica tak był przerażony szybkim zdemaskowaniem jego zamiarów, że od razu przyznał się do wszystkiego, to też ptaszka aresztowano a konie z platformą odesłano właścicielowi.

Napad W dniu 19 września rb. o godz. 11 w nocy około wsi Zabijak pod Myszkowem dwóch mężczyzn, z których jeden uzbrojony był w fuzję, napadło na Herszlika Markowicza z Żarek. Napastnicy zrabowali napadniętemu jedną skrzynię śliwek, wartości 8 tys. mk. Policja wszczęła dochodzenie i w ub. tygodniu zatrzymała dwóch podejrzanych o ten napad mieszkańców wsi Pińcycze: Piotra Kałużę i Adama Ociepkę, którzy przyznali się do napadu. Obydwu aresztowanych osadzono w więzieniu w Sosnowcu, a sprawę skierowano na drogę sądową.

Z teatru.

„WILKOŁAK“, komedia Angelo Cana.

Sobotni i niedzielny wieczór w teatrze publiczności nasza spędziła na podziwianiu świetnej artystki Bohuss-Hellerowej która w odróżnienie od swych znakomitych kolegów, przyjeżdżających do nas od czasu do czasu na gościnne występy, otoczyła się zespołem zgranym i w zupełności stojącym na wysokości zadania.

Sam „Wilkołak“ jest typem wyczelowanych i nowoczesnych fabrykatów scenicznych, których tylko błyskotliwość dialogu, łagodni brak akcji budowanej z sensem. Humoru w komedji niewiele. To też

W dniu 1.XI. o godz. 9 i pół rano w kościele parafjalnym za dusze koleżanek naszych

ś † p. 5442

**MARJI VENORDIN
FELICJI ARCTÓWNY
JADWIGI WICHERSKIEJ**

odbędzie się nabożeństwo, na które Rodzinę, Nauczycielstwo i znajomych zaprasza

1. Zjazd Maturzystek (z 1917 r.)
b. 7-mio kl. Szk. Handl. Żeń. J. Siwikowej

publiczność, szczególnie w sobotę, ze szczerym śmiechem przyjmowała w pierwszym akcie tylko te momenty, gdy aktorzy na scenie, co wypadło z roli, twierdzili, iż jest bardzo gorąco. Tymczasem w teatrze było tak zimno, że wszyscy na widowni siedzieli w paltach, patrząc z niekłamym współczuciem na artystów, a szczególnie artystki, które w powiewnych sukniach i z gołymi ramionami z bohaterstwem narażały na szwank swoje zdrowie.

Czegóż się jednak nie robi dla sztuki?!

(c)

Jutrzejszy koncert o programie czysto religijnym, wywołał wielkie zainteresowanie, tak ze względu na rzadkość tego rodzaju koncertów, jak również na przyjmujących w nim udział artystów o sławie europejskiej, jakim jest Ignacy Dygas, bahaterski tenor, oraz baryton opery warszawskiej Franciszek Freszel; artystycznie akompanjować będzie na fortepianie oraz na organach kompozytor Marjan Rudnicki.

Pozostałe bilety nabywać można w pawilonie ogrodników.

Nadmieniamy, iż powyższy wieczór nie będzie powtórzony, i że z chwilą rozpoczęcia koncertu wejście na widownię stanowczo nie będzie dozwolone.

Gospodarka wagonowa woła o pomstę do nieba!

Spóźnione lato, mokra jesień z objawami wczesnej zimy, nie pozwoliły sprzątnąć w swoim czasie ziemioplodów oraz na zaopatrzenie się w nie miast i centrów fabrycznych.

Z tymi rzeczami musimy się jednak pogodzić, gdyż jest to siła wyższa.

Nie można się jednak pogodzić z niedołęstwem, czy złą wolą ludzką.

Setki tysięcy tonn ziemniaków i kapusty oczekuje wagonów już od dwóch tygodni lecz, lecz jak dotąd napróżno. Już nie wagony, lecz całe pociągi kartofli, już nadmarzniętych i kapusty, leżą na rampach i placach stacyjnych w Miechowie, Przysiecu, Sędziszowie, Jędrzejowie i innych. Wagonów krytych, jak się tłumaczy I oddział ruchu w Kielcach, miała dostarczyć dyr. warszawska. Urząd wagonowy w Sosnowcu wagony kryte kieruje na kopalnie, pod ładunek węgla. Jedna kop. „Kazimierz“ tow. warsz. ładuje dziennie 10—20 wagonów krytych. Dnia 28 bm. st. Sosnowiec skierowała na kop. Kazimierz 30 krytych wagonów, które przyjęto niechętnie, ponieważ kop. Kazimierz żądała węglowych.

Kupujcie 8% pożyczkę złotą.

Te karygodne zarządzenia oddaję pod sąd opinii publicznej!

Kronika kielecka.

Aresztowanie kóniokradów. Policji państwowej udało się w ub. tygodniu przyaresztować bandę kóniokradów, grasującą od czasu dłuższego w pow. jędrzejowskim, a złożoną z 6 niebezpiecznych osobników.

Cena ziemniaków. Długotrwałe, ulewne deszcze, w związku z obecną pogodą mrozną, zaszkodziły ziemniakom, których cena wzrosła do 5000 marek za korzec. Kopanie ziemniaków odbywa się teraz w tempie przyspieszonym, a do tej roboty zgłaszają się nawet pracownicy igły i praczki, bo właściciele plantacji ziemniaczanych płacą wysokie dniówki.

Wiec w Jędrzejowie. Wiec narodowy w Jędrzejowie odbył się dnia 15, w niedzielę. Przemawiał mec. Chełmoński z Warszawy, przedstawiając program „jedności chrześcijańskiej“. Mówił w charakterze kandydata sejmowego. Socjaliści próbowali wiec sprofanować, ale im zagrożono wyrzuceniem za drzwi.

Na propozycję ks. prob. Marchlewskiego, aby sympatycy ósemki podnieśli ręce, cała sala jednogłośnie wydała okrzyk: „Niech żyje ósemka!“

Cz L.

Książki, nadesłane do redakcji.

Nakładem ruchliwego instytutu literackiego „Lektor“ wydane zostały następujące książki:

- 1) Stanisław Obrzud: „Honor Karola Pęksy“ — nowela.
- 2) Jan Gella: „Rozmowy o miłości“ — dialogi.
- 3) Stefan Grabiński: „Demon ruchu“ — nowela. Z przedmową Józefa Jedlicza. Wydanie nowe i powiększone.
- 4) Gabryela Zapolska: „Przez moje okno“ — impresje. Słowo wstępne Józefa Jedlicza.
- 5) Rene Maran: „Batuala“ — prawdziwa powieść murzyńska. Przekład i wstęp Jana Paradowskiego. Nakład „Lektor—Romania“.
- 6) Adam Asnyk: „Panna Leokadja“ — powieść. Wstęp Władysława Prokescha.
- 7) Srokowski Mieczysław: „Ich Tajemnica“ — powieść. Władysław Orkan: „Pomór“ powieść.

Ze swiata.

Niema amatorów na carskie kosztowności. Szef misji amerykańskiej w Rosji na zapytanie Kamieniewa, dlaczego rząd Rosji nie sprzedawca carskich kosztowności na pomoc dla głodnych w Rosji, otrzymał na to następującą odpowiedź: „Kosztowności tych nie można sprzedać, albowiem nawet miljardery amerykańscy nie mają na to środków, aby kupić kamienie, ważące tysiące karatów“.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon).

Rzym, 30 października.

Faszyści całkowicie opanowali sytuację. Przywódca ich Mussolini formuje nowy gabinet, do którego wejdzie siedmiu faszystów, 3 demokratów i 4 katolickich ludowców.

Rzym, 30 października.

W szeregu wielkich miast włoskich oddziały faszystów przygotowane do wymarszu na Rzym, dostały rozkaz zatrzymania się. W Rzymie wojska rządowe obsadziły dworzec kolejowy, inne gmachy rządowe są w rękach faszystów.

Moskwa, 30 października.

Trocki wydał rozkaz do armii z powodu zajęcia Wławy wostoku, w którym oświadcza, że Rosja zdobyła sobie dostęp do Oceanu Spokojnego i w ten sposób przywrócona zostaje wielka i niepodzielna Rosja.

Berlin, 30 października

Członkowie komisji reparacyjnej ententy przybyli do Berlina dla bezpośrednich rokowań z rządem niemieckim. Rokowania te potrwać 8 dni.

Lwów, 30 paźdz.

W szóstym dniu rozprawy przeciw Fedakowi przesłuchiwał trybunał drugą grupę oskarżonych. Zeznawali oskarżeni Bogdan Hnatowicz i Piotr Jaremczuk. Obaj twierdzą, że do żadnych tajnych organizacji nie należeli.

Cieszyn, 30 paźdz.

Przy wyborach do tutejszej rady miejskiej lista polska otrzymała 1789 głosów t. j. 13 mandatów socjaliści 478 t. j. 3 mandaty, sjonisci 387 — 3 mandaty, Niemcy 2331 głosów czyli 17 mandatów.

Warszawa, 30 paźdz.

Władze pocztowo - telegraficzne przeprowadziły zmianę w przepisach o obrocie pocztowej kasy oszczędności, według której wypłaty doraźne mogą być dokonywane w każdym urzędzie pocztowym do sumy 10 tys. mk. Dotychczas wypłacono maksymalnie 5,000 marek.

Tarnów, 30 paźdz.

W Tarnowie odbyło się poświęcenie nowych warsztatów kolejowych, przy współudziale delegacji ministerjum kolei. Warsztaty mogą przeprowadzić miesięcznie naprawę 150 wagonów.

Gielda urzędowa

Warszawa, 30 października.

W dniu dzisiejszym dzięki energicznemu zarządzeniom władzy, zarówno na giełdzie urzędowej, jak też w obrotach poza giełdowych tendencja dla walut i dewiz osłabła.

Dolary 13,300

Funty szterl. 60,500

Franki franc. 930

Marki niem. 3,40

Kor. czesk. nie notow.

„ austr. 20,5

GIELDA GDAŃSKA.

Marki pol. 30,25

Dolary 4175

GIELDA BERLIŃSKA.

Marka polska 28 7/8

Dolary 4150

Wczorajszy kurs marki niemieckiej w Sosnowcu: od 3,65 do 3,80 mkp.

KINO ZAGLOBA
Sosnowiec, Kościelna 4.

Od poniedziałku 29 października.

VI-ta serja wielkiego dramatu

„Ludzie i Bestje“

p. t. **W LWIEJ KLATCE**

Największy film amerykańskiej wytwórni w roli głównej wszechświatowa sława BOB.

Pierwszorzędny zakład tapicersko-dekoracyjny
BOLESŁAWA RATAJSKIEGO
w Sosnowcu, Niemiecka Nr. 5. 3952 12-1
przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie. Przeróbka starych mebli i materacy, zakładanie firanek itp. — — —
Wykonanie solidne, ceny b. umiarkowane.

Łoje, kalafonję, oleje KOKOSOWE

i inne techniczne tłuszcze

dla fabryk mydła i garbarni

d. starcza wagonowo i w mniejszych ilościach ze składu w Krakowie i Gdańsku

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.

KRAKÓW, ul. Sławkowska Nr. 1.
Telefon 2078.

SKÓRY RYMAŃSKIE I TAPICERSKIE

Blanki czarne i brązowe, juchty, szpalty juchtowe, surowcy, Odpadki duże ze skór pasowych (bardzo korzystnie), Lakierki i skóry powozowe, samochodowe i meblowe — — —
posiada stale na składzie

HURTOWY SKŁAD SKÓR 5362-8

M. KROMOŁOWSKI, Będzin,
ul. „Ottataja” № 29.

Nie obawiajcie się Sz. Kl., że towar manufakturowy jest drogi, więc udajcie się do znanej firmy „URPAF”-„ELEGANTO” w SOSNOWCU przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 15, I piętro wejście z Targowej, gdzie można otrzymać damskie i męskie ubiory z własnych materiałów krajowych i angielskich po bardzo przystępnych cenach. Na składzie znajduje się wielki wybór płaszczów i szamitów 5482

BACZNOŚĆ PANIE! 5483

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kl. że zakład krajecki prowadzony pod moim własnym kierownictwem wykonuje okrycia damskie podług najnowszej mody paryskiej. Posiadam wielki wybór dodatków po bardzo przystępnych cenach. Tak gustownych i eleganckich okryć żadna inna firma wykonać nie jest zdolna.
M WEJSS, Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr 33.

Drobne ogłoszenia.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
30 mk. za wyraz.

Aparat fotograficzny sprzedam. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec.

Jest do sprzedania kompletne urządzenie fabryki wody sodowej wóz platforma, skrzynki, butelki i t. p. Wiadomość Warszawska № 8, I piętro. 5337-2

Sprzedam sklep rzeźniczy, warsztat i dwa mieszkania Wiadomość Dańdówka, Szosowa 2 5351-1

Samochód ciężarowy, 3 i pół tonowy Mannesmann-Mullag na maszynach, po wyjściu z gruntownego remontu do sprzedania. Bliższych informacji udziela Dom Komisowo Handlowy B. Karczewski, Fr. Nowara i S. ka, Sosnowiec Malachowskiego 9. 5367-1

Maszyny nowe Singera najnowszy system do sprzedania. Wiadomość w „Iskrze”. 5364-1

Sprzedam psa pontera niemieckiego młodego, ułożonego. Sosnowiec, Staszycy 4, I p 5374-1

2 piece żelazne duże wykładane szamotem, zalety: oszczędność, szybkie ciepło i przenośne. Rezerwuuar używany pojemności 500 litrów, z blachy z kranem i hermetycznym zamknięciem do sprzedania. B. Pełka, ul. Długa 22. 5415-4

Sprzedam motocykl 4 P.S. w dobrym stanie, cena 250.000 mk. Czelaź, Miłowicka 26. Herman. 5403-2

Do sprzedania transmisja 6 metr na 50, tokarnia, motor olejowy, prasa z balansem i różne inne narzędzia. Zakład rowerów Kidawa w Czelaź. 5342-2

Wysprzedaj obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego. Sosnowiec Szenowska № 5 Józef Gawęcki. 5347-2

Magiel do sprzedania tania na Słasku bez mieszkania Wiadomość Adam Michalski, hotel „Zagłębia” Dąbrowa Górnicza. 5332-1

Do sprzedania 2 dobre maszyny do pisania marki „Oliver” w Związku inwalidów ul. Teatralna 1. 2. 5455-3

Rezerwuuar używany z blachy 1 m.m. wewnątrz pobielony o pojemności 500 litrów z kranem i hermetycznym zamknięciem do sprzedania. B. Pełka Długa № 22. 5489-1

Do sprzedania 2 mieszkania na własność mogą być opróżnione zaraz. Konstantynów dom Kolasy u F. Przybytniewski 5458-1

Do sprzedania fortepian. Wiadomość kop. Klimontów w biurze u telefonistki. 5456-2

Piano, kasa „National” mułkę i kołnier z lisa do sprzedania. Wiadomość 3 maja 9, m. 5 5448-2

Sprzedam magiel w dobrym stanie zaraz. Wiadomość Małobądz dom Gawina. 5443-1

Do odstąpienia lokal sklepowy z urządzeniem. Wiadomość Sosnowiec, księgarnia „Wygoda” 5447-1

Sprzedam samowar duży. Wiadomość Targowa № 20, szklarnia, Zurawski. 5468-2

Okazyjnie do sprzedania bekieszka nowa na białym baranku, 200.000 mk. Piłsudskiego 100. Chrzastowski. 5467-2

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Wiadomość 3 maja № 9, m. 5. 5469-2

POSADY I PRACE.

Zaoferowane 30 mk. za wyraz

potrzebna starsza kobieta do dzieci Grus, Sosnowiec Piłsudskiego 98. 5349-1

Gospodyni sumienna potrzebna do pojedynczej osoby. Wiadomość „Iskra”. 5445-1

potrzebny starszy człowiek do koina. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5485-1

Buchalter (prokurent) poszukiwany do oddziału w Rybniku Banku Kredytowego w Warszawie. Zgłoszenia Rybnik (g. 1) ul. Korfańskiego 11. 5472-1

Poszukiwane 10 mk. za wyraz.

poszukuje posady kantorzystki, kasjerki lub biuralistki w Zagłębiu Dąbrowskim lub na G. Śląsku. Mam ukończone 5 klas szkoły handlowej i 1 1/2 roku praktyki biurowej. Zgłoszenia do biura ogłoszeń J. Hławski w Sosnowcu pod „poszukująca”. 5358-1

Zdolna sklepowa poszukuje zajęcia do sklepu lub cukierni Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5340-2

RÓŻNE.

30 mk. za wyraz

Kto pożycz mi 400 000 mk zwrócić mu po kwartale pół miliona. Zgłoszenia pod „Iskra pół miliona” 5417-1

M. H. Dancygierowi zaginął fracht № 1611 na przesyłkę 3 balonów esencji octowej Kraków-Będzin. wysyłający M. Djament, odbiorca Bank Handlowy, oddział w Będzinie. 5404-2

pracownia kuśnierska wykonywa wszelkie roboty w zakresie kuśmierstwa wchodzące: futra męskie i damskie, żakiety karakulowe i foki, kowe, lisy, różne kołnierze i mułki podług najnowszej mody. Repetacja przeróbki i futrzane czapki po cenach przystępnych. M. Rozen tal, Sosnowiec Modrzejowska 8, parter. 5244-1

W pociągu Katowice — Sosnowiec godzin 18, II kl. 26 października zamieniono teczkę czarną, zawierającą książkę i torebkę damską na teczkę żółtą. Łaskawy znalazca da znać do „Iskry” Sosnowiec. 5383-1

chrześcijańska pracownia kolder A. Brożyna, Sosnowiec Warszawska 6, poleca duży wybór kolder jedwabnych, wełnianych i satynowych w różnych gatunkach i kolorach. Przyjmuje stare kołdry do przeróbki. Ceny konkurencyjne 5456-2

Zaginął pies, wilczura wabi się „Lord”. Proszę oprowadzić za nagrodą. Aleja 21 Sapiński. Nieprawo właściciel będzie ścigany sądownie. 5475-2

Zdolna krawcowa poszukuje szycia po domach. Sosnowiec, ul. Wysoka 1, Kazimiera Skowrońska. 5488-1

Wspólnik(czka) potrzebny z kapitałem od 5,000 000 w zwyz do trwałego interesu Adam Michalik, hotel „Zagłębia” Dąbrowa Górnicza. 5321-1

Student matematyki udziela lekcji. Wiadomość Szenowska 6, m. 7. 5444-3

Uczeń kursu II szkoły technicznej udziela korepetycji. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5464-3

Przystąpię jako wspólnik do zysku wnego interesu. Posiadam kapitał 10,000.000. Wiadomość w „Iskrze” pod „Wspólnik”. 5446-3

Udzielam lekcji muzyki na fortepianie, akompaniamentu śpiewu i lekcji języka francuskiego. Wiadomość u Dra Butkiewicza, szpital Hr. Renarda. 5449-3

ZGUBIONE DOKUMENTY
20 mk. za wyraz

Józef Chętkowski zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez P.K.U. Będzin 5352-1

Zaginął dowód osobisty na imię Stefana Staniszewskiego 5355-1

Zgubiono kartę powołania wydaną w PKU. Będzin i dowód osobisty na imię Moszka Lewkowicza 5378-1

Gąsiorowskiemu Antoniemu skradziono paszport wydany przez gm. Lubnice i dokument demobilizacyjny wydany w PKU. Piotrków, które unieważnia się. 5376-1

Ludwika Wiśniewska zgubiła paszport, ur. 1898 r. 5377-1

Nowak Roman zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU. Będzin. 5381-1

Kaleta Aniela zgubiła paszport wydany przez gm. Smogorz. 5386-1

Rubin Merkin (r. 1892) zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez PKU. Będzin. 5397-1

Nowacki Stefan zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez Starostwo Częstochowskie, kartę demobilizacji (r. 1897) wyd. przez PKU. Miechów i świadectwa ślusarsko-kowalskie. 5411-2

Brauner Izak jadąc 21 b.m. z Sosnowca do Będzina zgubił portfel zawierający 50.000 mkp., książeczkę odroczenia (r. 1897) wydaną przez PKU. Będzin. Łaskawy znalazca zwróci tylko książeczkę odroczenia oraz papiery handlowe do „Iskry” w Będzinie 5400-2

Tomasz Wajgiel zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez T-wa „Saturn”. 5407-2

Żyżak Marjanna zgubiła paszport wydany w gm. Brudzice. 5422-2

Teofil Baranek zgubił kartę wojenską wydaną przez 62 p. w Bydgoszczy i legitymację ze związku inwalidów. 5492-2

Żeła Stefan zgubił kartę powołania wydaną przez P.K.U. Będzin. 5490-3

Dąbnerowi Rubinowi skradziono portfel z pieniędzmi, paszport wydany przez gm. Niwka oraz dokumenty wojskowe wyd. przez P.K.U. Będzin 5491-3

Zgubiono w Zychcicach portfel skradziony dn. 23 X 22 w którym znajdowały się 32 tys. mkp, tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez PKU Będzin (1900 r.) na imię Adama Franczaka, oraz poświadczenie służby wojskowej, świadectwo moralności, akt ślubny, metryka urodzenia i świadectwo szkolne. Łaskawego i uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów osob. do red. „Iskry” Sosnowiec 5454-3

Nocowi Jan zgubił dowód osobisty wydany przez mag. m. Dąbrowy, kartę zwolnienia wojskowego wydaną przez P.K.U. Miechów i świadectwo rzeźnicze. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5460-3

Szał Tadeusz zgubił onegdaj na ul. 3 maja w Dąbrowie list zawierający bardzo ważne dokumenty. Zwrócić do „Iskry” w Dąbrowie. 5461-1

Czak Karol zgubił kartę odroczenia wojskowego wydaną przez P.K.U. Będzin. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5462-3

Pedras Władysław zgubił dowód osobisty wydany przez mag. m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5463-3

Józef Wrotny zgubił książkę kasy chorych w Sosnowcu wydaną przez kop. „Kazimierz”. 545-3

Ignacy Noszczyk zgubił książkę chlebową wydaną przez kop. „Hr. Renard”. 5451-1

Kazimiera Miłostawa Starkiewiczowa zgubiła dowód osobisty № 349 wydany przez mag. m. Dąbrowy. 5458-3

Dyla Władysław zgubił kartę powołania wydaną w P. K. U. Będzin. 5486-1

Platkowi Józefowi skradziono portfel zawierający 10 000 mk. dowód osobisty z gm. Iwanowice i kartę zwolnienia wydaną w P.K.U. Miechów. 5466-1

Pitas Antoni zgubił książkę z kasy chorych wydaną na kop. „Piaski”. 5471-1

Kościelniakowi Wojciechowi. Marjannie Supernak, Janowi Sipi i Władysławowi Chiloni zaginęły książki chlebowe wydane na kop. „Renard”. 5473-1

Zaginęła Karolowi Cwikle kontramarka, Józefowi Nowakowi i Stanisławowi Rapce karta pobytu wydane na kop. „Renard”. 5447-1

Kilkanaście t. zw. lotnych wieców w różnych punktach miasta, które trwały od 5 do 7 minut.

Inowacja ta wywołała żywe zainteresowanie i każdy wiec miał licznych słuchaczy.

W sprawie nowej umowy w przemyśle górniczym Pertrakcje w sprawie wyższej płacy ocząca się odkilku dni między zjazdu przemysłowców i związkami górników, jeszcze nie zostały ukończone.

W dniu wczorajszym na poszczególnych kopalniach węgla naradzali się przedstawiciele komitetów kopalnianych, które zajęły stanowisko wobec nowej umowy.

W chwili gdy słowa niniejsze piszę, w biurze związku górników w Dąbrowie Górniczej, toczą się decydujące pertrakcje, od których zależeć będzie czy zostanie zawarta nowa umowa w przemyśle górniczym czy też ma nastąpić strajk.

Sądzimy jednak, że do strajku nie dojdzie, a zdrowy rozsądek weźmie górę nad demagogią poszczególnych jednostek, które za wszelką cenę chcą generalnego strajku górników, aby „łowić ryby w mętnej wodzie“.

Ceny metali szlachetnych. Polska krajowa kasa pożyczkowa płaci za: ruble złote 6.274, marki złote 2.905, złote korony austriackie 2.471, unia tacińska (frank złoty) 2.353, 1 gram złota próby 900 ej — 8.107 marek polskich.

Handel bydłem na Śląsku. Oddział weterynarii województwa śląskiego podaje następujące sprawozdanie z targu myślowickiego za ubiegły tydzień. Spędzono świń 219, za kilogram żywej wagi płacono 450—500 niem.; była regatego 351 sztuk; za kilogram żywej wagi płacono 110—130 mk. niem.; baranów 4; cieląt 140, za kilogram żywej wagi płacono 950 mk. polskich.

Towarzystwo p. zeciugruźlicze w Zagłębiu Dąbrowskim. Zarząd t-wa powiadamia ogół, że od dnia 3 listopada b.r. w ambulatorjum miejskim przy ul. Targowej Nr 18 czynną będzie przychodnia (ambulatorjum) dla chorych gruźliczych. Ordynować w niej będzie dr M. Wołkiewicz od godz. 11-ej rano do 1-ej po południu w poniedziałki, środy i piątki.

Aresztowanie zbrodniarza. Policja sosnowiecka w ub. środę aresztowała na ulicy Modrzewskiej w Sosnowcu Ignacego Jędrzyckiego J. przed kilkoma dniami dokonał świętokradzkiej kradzieży w kościele w Groju w pow. oświęcimskim w Małopolsce. Miano wiecie skradł on puszkę do komunikantów i przyjechał sprzedać ją w Sosnowcu. Aresztowanego zbrodniarza odesłano do policji w Oświęcimiu.

Zuchwały napad. Niebezpieczny bandyta Sajdak, którego szajkę rozbito w ubiegłym tygodniu, zdażył już zorganizować nową bandę z którą rozpoczął występy.

W ubiegły wtorek o g. 6-ej wiecz. na rampie w Miłowicach sprzedawał z wagonu kartofle Herszlik Gutman z Będzina.

Nie zwracając uwagi na to, że obok wagonu stał tłum kupujących, banda ta napadła na Gutmana i w celu steroryzowania obecnych rozpoczęła strzelaninę. Wszczął się okropny popłoch; strzały zaalarmowały całą okolicę, to też bandyci nie nie wskórawszy zbiegli.

Skutkiem strzałów kilka osób zostało rannych, w tej liczbie i Gutman. Zarządzony

pościg pozostał narazie bez rezultatu.

— Drugi napad miał miejsce w Grodźcu.

Na powracającego ze stowarzyszenia robotnika Stanisława Bułę napadł obok kolonji robotniczej uzbrojony bandyta i steroryzowawszy napadniętego rewolwerem, zabrał mu paczkę z cukrem, wagi kilkunastu funtów, poczym korzystając z ciemności zbiegł.

Napad bandycki. W ub. tygodniu we wsi Wola Luborzyczna, pow. miechowskiego, kilku bandytów uzbrojonych w broń palną otoczyło mieszkanie Franciszka Wójcika. Trzech bandytów weszło do mieszkania i steroryzowawszy domowników, rozpoczęli rabunek. Zrabowali 45 tys. mk. 10 rb. w złocie, 3 rub. w srebrze, oraz różne przedmioty cenniejsze ogólnej wartości 386 tys. mk. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli. Dochozenie w toku.

Oszustwo. Mieszkaniec Dąbrowy Piotr C. dopuścił się oszustwa na sumę 900 tys. mk. podczas transakcji węglowej dokonanej z Leonem H. w Dąbrowie. Sprawę skierowano na drogę sądową.

Kradzież cukru Dla apro wizacji miejskiej w Sosnowcu nadszedł transport cukru. W drodze skradziono 3 worki cukru, wagi 340 klg. Zawiadomiona o kradzieży policja prowadzi śledztwo w celu wykrycia sprawców kradzieży.

Podjezrzany karabin W ub. środę, podczas rewizji w mieszkaniu Michała Szeląga przy ul. Ciasnej Nr 3 w Sosnowcu policja znalazła karabin maszynowy. Karabin Szelągowi odebrano sprawę skierowano na drogę sądową.

Kradzieże na cmentarzach. W dniu Wszystkich Świętych na cmentarzach w Sosnowcu i innych miejscowości Zagłębia nieznani sprawcy dokonali kradzieży świec zapalonych na grobach zmarłych.

Kradzieże. Z warsztatu Wojciecha Madejskiego, Sosnowiec Szenowska Nr. 5 skradziono w nocy skóry i obu wie, ogólnej wartości 292 tys. 800 mk.

— Z pociągu pomiędzy st. Wolbrom—Miechów złodzieje skradli belę skór wagi 87 klg. wartości 1 milion mk.

— W pociągu pomiędzy st. Miechów Sędziszów skradziono belę skór wartości półtora miliona mk. Dochodzenie w toku.

— Wincentemu Skrzypczakowi skradziono wóz wartości 200 tys. mk.

— Jakubowi Sejdakowi w Przebysławicach pow. miechowski, skradziono wieprza, wartości 150 tys. mk.

Poż. We wsi Nasiechowicach, pow. miechowskiego z niewiadomej przyczyny spłonęły zabudowania gospodarzkie tamtejszego gospodarza Józefa Migdała. Straty wynoszą zgórą 7 milionów mk.

Z teatru

Koncert religijny.

Niedzielny koncert religijny w teatrze zimowym przy współudziale pp.: Dygasa i Freszla śpiewaków o wyrobionej sławie i uznaniu, skupił wyjątkowo doborową publiczność, która nie często, niestety, w Sosnowcu ma sposobność słyszeć poważną muzykę.

Starannie dobrany program koncertu w wykonaniu artystów tej miary wypadł bardzo pięknie. Niestety prawdziwie „zimowa“ temperatura, która panowała przedewszystkim na scenie utrudniała artystom ich pracę.

I jeszcze jedna uwaga.

Wykonanie niektórych utworów robiło wrażenie pewnej doraźności i braku dokładnego przygotowania, co by wskazywało że wykonawcy ich rzadko kultywują muzykę religijną.

Ale to tylko szczegół; ogólnie zrobił koncert na słuchaczach wrażenie wielkie i podniosłe, stwierdzając tym samym, że poważne przedsięwzięcia artystyczne zawsze liczyć mogą w Sosnowcu na pełne powodzenie.

Oliary

Józef Polowy na inwalidów wojennych składa mk. 1460.

Z kraju.

Aresztowanie komunistów w Krakowie. Krakowska policja śledcza aresztowała przed paroma dniami kilku działaczy komunistycznych, którzy rozwijali agitację za komun. komit. zw. prolet miast i wsi w Krakowie, Zagłębiu chrzanowskim, Jasle i Nowym Sączu. W ręce policji wpadli: Paweł Siemkiewicz, Józef Dya, Feliks Zagoński, Jusek Zbroja, Bernard Rosenbaum, oraz dwaj wysłannicy z Warszawy — Nowakowski i Przewoźniak. W mieszkaniach aresztowanych znaleziono wielką ilość broszur i odezw bolszewickich. Wszystkich aresztowanych Polaków osadzono w więzieniu karnym w Krakowie, dwóch żydów Zbroję i Rosenbauma po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność!

Naczelnik państwa w Wilnie. Onegdaj o godz. 10 przybył do Wilna specjalnym pociągiem p. naczelnik państwa w otoczeniu świty.

Trzy nowe bandy przeszły przez Zbrucz. W ostatnich dniach przez Zbrucz na terytorjum Małopolski wschodniej przeszły trzy bandy bolszewicko-ukraińskie.

Pierwsza banda przeszła przez Zbrucz koło Germańki, otrzymawszy broń i amunicję tuż nad granicą. Bandę tę przeprowadził do Germańki przewodnik z Ukrainy a tu komendę nad nią objął niejaki Różycki. Po napadzie na Myszków, banda przez Monasterki i Bilcze poszła na Tluste, stąd na Torskie, kierując się na Czerce, dokąd jednak nie doszła, bo w Uścieczku zetknęła się z wojskiem.

Druga banda, składająca się z 12 ludzi, mająca także karabin maszynowy, dotarła ku polom w Winiatyńcach w powiecie zaleszczyckim.

Trzecia zaś banda pojawiła się w Łysiatyńcach obok Zaleszczyk. Liczyła ona 16 ludzi dobrze uzbrojonych.

Zw. ócone dzwony. Dnia 31 z. m., przybyły do Warszawy 3 wagony z dzwonami wywiezionymi podczas wojny do Rosji. Wagony te są ostatnią częścią transportu reewakuacyjnego wysłanego z Niżniego Nowogrodu.

Napad na A. Nowaczyńskiego

W dniu 31 ub. m. dokonano napadu na znanego powszechnie i zasłużonego dla naszej literatury i publicystyki Adolfa Nowaczyńskiego

Nowaczyński wracał z żoną do domu gdy na ulicy Złotej okrzykiło go kilku zbirów i jeden z nich ostrym narzędziem uderzył pisarza, rozbijając mu szkła oczne i raniąc go w oko. Pani Nowaczyńska zasłoniła męża i na jej krzyk bandyci szybko się rozbiegli.

Jest to już nie pierwsze wystąpienie rycerzy pięści, którzy w ten okropny sposób walczą z przekonaniami naszych pisa-

Kupujcie 8% pożyczkę złotą.

rzów i publicystów. Droga wstrętna hańbiąca tych którzy po niej kroczą i nie prowadzą ca do celu. Wybór tej drogi świadczy o zdżczeniu moralnym naszego społeczeństwa.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon).

Warszawa, 2 listopada.

Wczoraj o 12 w nocy gromada młodych ludzi, z których kilku w czapkach studenckich, wpadła do redakcji „Kurjera Porannego“, wybiła szyby, pobiła telefony i ciskała kamieniami w znajdującego się wówczas w redakcji sekretarza p. Romana Pilana, który szczęśliwie uniknął poważniejszych obrażeń. Ci sami mło-

dzieńcy dopuścili się później burd przed lokalem redakcji, w których interwenjowała policja i aresztowała 3 awanturników.

Warszawa, 2 listopada.

Władze pocztowo-telegraficzne wydały okólnik, w którym konstatują że okradanie przesyłek pocztowych zdarza się coraz częściej, wobec czego władze pocztowe apelują do uczciwości pracowników pocztowych i przestrzegają, że wszelkie nadużycia z przesyłkami będą na przyszłość bezwzględnie karane.

Wilno, 2 listopada.

Z okazji przyjazdu naczelnika państwa odbyła się uroczysta akademja w uniwersytecie, poświęcona wspomnieniu I dywizji legjonowej, Serję przemówień rozpoczął minister wojny Sosnkowski. Ostatni przemawiał naczelnik państwa, oświadczając, że je- cześnie w więzieniu magdebur-

Sanatorium i zakład WODOLECZNICZY

D - r a KUPCZYKA
Kraków, Szujskiego 11. Tel. 1295.
CHOROBY NERWOWE i WEWNĘTRZNE.
5019 5-5

W sobotę, d. 4 listopada r.b. o godz. 7 włącz. w sali Trocadero przy teatrze WIELKI WIEC PRZEDWYBORCZY stronnictw narodowych (lista Nr. 8).

Wejście bezpłatne za biletami. 5554

KINO ZAGŁOBA Sosnowiec, Kościelna 4.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Dziś i dni następnych WIELKI SENSACYJNY D R A M A T KRYMINALNY p. t.:

„Kobieta która zabiła“

Obraz ten obfituje w szereg scen przykuwających uwagę widza.

MARMOLADY

pierwszej jakości, zawierającej 55% cukru, twardej do krajania w skrzynkach 10 kg. dostarcza z własnej fabryki tylko hurtownie

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.

Kraków, ul. Sławkowska L. I. telefon 2078. 5533-3

Wieczorowe Kursa Rysunkowe IRENY DOBROWOLSKIEJ pod artystycznym kierownictwem 3228 5-4 prof. KWINTY.

Zapisy codziennie do dnia 10. XI b.r. włącznie w godzinach od 6—7 wieczorem w kancelarji SZKOŁY REALNEJ ŻEŃSKIEJ przy ul. Dęblińskiej.

UWAGA: Przy zapisie należy przedłożyć dotychczasowe prace.

kim myślało o tem, aby Wilno znalazło się w granicach Rzeczypospolitej.

Rzym, 2 listopada.

Mussolini wygłosił mowę programową, w której oświadczył, że nie dąży do zatargu zbrojnego z Jugosławją. Odpowiednie oświadczenie uspakajające złożył również poseł włoski w Belgradzie. Pomimo to zbrojne oddziały faszystów zajęły Susak, znajdujący się już po drugiej stronie granicy włosko-jugosłowiańskiej.

Paryż, 2 listopada.

Szereg stowarzyszeń francuskich zwróciło się do rządu z wezwaniem, aby zarządził sprowadzenie do Francji zwłok ks. Reichstadta (syna Napoleona I), które obecnie znajdują się w Wiedniu.

Paryż, 2 listopada.

Termin konferencji pokojowej w Lozannie został ponownie odroczone do 25 listopada.

Moskwa, 2 listopada.

Rząd sowieński wręczył posłom Polski, Finlandji, Estonji i Lotwy zaproszenia na konferencję w sprawie ograniczenia zbrojeń, która się ma rozpocząć w Moskwie dnia 30 listopada.

Rzym, 2 listopada.

Pierwsze dni rządów faszystów doprowadziły w szeregu wielkich miast włoskich, jak w Padwie, Nawane, Turynie do krwawych walk. W samym Rzymie ponowily się starcia między faszystami a socjalistami, Faszyci pobili na ulicy redaktora dziennika „Trybuna” i spalili redakcję dziennika „Avanti”.

W czasie zająć zabitych zostało 6 osób, a 2 ciężko rannych.

Berno szwajc, 2 listopada.

Zakończyły się wybory do parlamentu szwajcarskiego. Na ogólną liczbę 198 posłów uzyskali radykali 59 mandatów, katolicy 44, socjaliści 43, chłopcy 35, a inne drobne partje po parę mandatów; wśród nich komuniści uzyskali 2 mandaty.

Gielda urzędowa

Warszawa, 31 października
Dolary 14,400
Funtyszterl. 65,200
Franki franc. 1030
Marki niem. 3.
Kor. czesk. 475
„ austr. 20

GIELDA GDAŃSKA.

Marki pol. 33 1/2
Dolary 4700

GIELDA BERLIŃSKA.

Marka polska 33 3/4
Dolary 4800

Wczorajszy kurs marki niemieckiej w Sosnowcu: od 3 do 3,05 mkp.

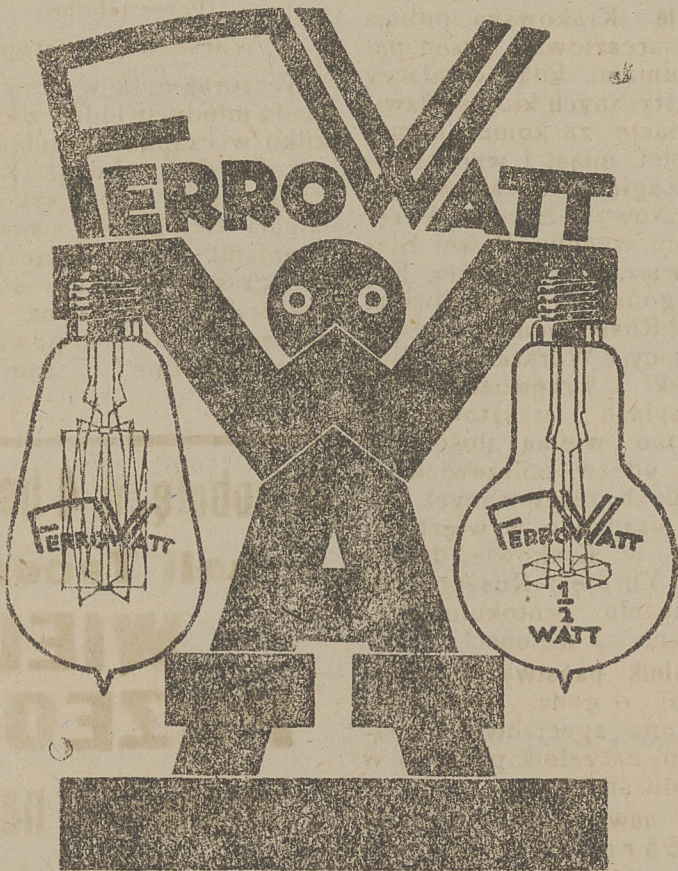
Nie obawiajcie się Sz. Kl., że towar manufakturowy jest drogi, więc udajcie się do znanej firmy

„URPAF” - „ELEGANTO” w SOSNOWCU przy ulicy Modrzejskiej Nr. 15, I piętro wejście z Targowej, gdzie można otrzymać damskie i męskie ubiory z własnych materiałów krajowych i angielskich po bardzo przystępnych cenach. Na składzie znajduje się wielki wybór pluszów i aksamitów. 5482

BACZNOŚĆ PANIE!

5483

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kl., że zakład krawiecki prowadzony pod moim własnym kierownictwem wykonuje okrycia damskie podług najnowszej mody paryskiej. Posiadam wielki wybór dodatków po bardzo przystępnych cenach. Tak gustownych i eleganckich okryć żadna inna firma wykonać nie jest zdolna. M. WAJSS, Sosnowiec, ul. Modrzejska Nr. 33



OSTRZEŻENIE.

5180 3-3

Mleko otrzymywane bezpośrednio od zdrowych krów jest czyste i zdrowe.

Zanieczyszczenie może nastąpić od brudnych rąk osób dojących, od skopków i naczyń służących do przechowywania mleka lub podczas przewozu. Przy takim zanieczyszczeniu dostają się do sprzedawanego mleka zarazki różnych chorób. Pijący to mleko może dostać tyfusu, gruźlicy lub innej choroby zakaźnej.

Tylko po dokładnym przygotowaniu mleka ginie większa część zawartych w nim zarazków.

Należy przeto pić jedynie mleko dokładnie przygotowane.

MAGISTRAT.

BACZNOŚĆ!

NIE PSUĆ TOWARU,

BACZNOŚĆ!

LECZ UDAĆ SIĘ DO FIRMY

M. BERGMAN, Sosnowiec, ul. Modrzejska 15.

która przeprasowuje i karbuje kapelusze damskie, męskie i dziecięce na najnowsze modele.

Zawiadamia Sz. Klientelę, że udoskonaliłem zakres swej działalności, przeprasowując i wyrabiając ze zwyczajnego kapelusza pół plusz tak zw. welur. Więc aby nie wprowadzać w błąd ośmielam się zwrócić Sz. Klj. aby uważała na dokładny adres firmy M. BERGMAN, Modrzejska Nr. 15, wejście z Targowej (w bramie).

Drobne ogłoszenia.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

50 mk. za wyraz.

Aparat fotograficzny sprzedam. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec.

Do sprzedania 2 dobre maszyny do pisania marki „Oliver” w Związku inwalidów ul. Teatralna 1. 2. 5455-2

Folwark 47 mórg, piotrkowskie łąki, ogród, budynki, dom murywany inwentarze za 20 milionów. Częstochowa, biuro „Renoma” 5470-1

Do sprzedania transmisja 6 metr na 50, tokarnia, motor naftowy, prasa z balansem i różne inne narzędzia. Zakład rowerów Kidawa w Czeladzi. 5342-1

Do sprzedania motor sila 10 koni firmy „Benz” stojący, na silnym wozie, na benzynie i naftę, zupełnie w dobrym stanie gotowy do ruchu. Siewierz B. Flaczkowski. 5478-2

Całe urządzenie do zakładu fryzjerskiego do sprzedania w Ziemianowicach ul. Bytomska 38. Antoni Foks. 5543 1

Suczka półroczna „Doberman” bardzo podatna do tresowania sprzedam. Cena 40.000 mk. Wiadomość Dąbrowa, 3 maja 31 od 4 wiecz. 5339-1

Piano czarne, mało używane, dobrej firmy do sprzedania. Będzin, Małachowskiego 9. 5544 2

2 piece żelazne duże wykładane szmatotem, zalety: oszczędność, szybkie ciepło i przenośność. Rezerwuar używany pojemności 500 litrów, z blachy z kranem i hermetycznym zamknięciem do sprzedania. B. Pelka, ul. Długa 22. 5475-2

Wysprzedaż obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego. Sosnowiec Szenowska № 5. Józef Gawęcki. 5347 1

Sprzedam motocykl 4 P.S. w dobrym stanie, cena 250.000 mk. Czeładź, Miłowicka 26. Herman. 5403-1

Komornik sądowy W. Konopka ogłasza, że d. 13 listopada r. b. w sklepie Franciszka Pałasa we wsi Piekło pod Gołoniem, na pokrycie należności Hersza Rybsztajna, odbędzie się sprzedaż drogą licytacji ruchomości t. j. maszyny do szycia, zegara, waga, beczki, bufetu i 5 cent. siana, oszacowanych razem na sumę mk 93.800 5541-1

LOKALE.

50 mk. za wyraz.

Sklep i pokój z kuchnią do wynajęcia w Pogoni. Wiadomość „Iskra”. 5495-3

Odstąpię jeden pokój mieszkalny w Wiadomości w „Iskrze”. 5112 1

2 umeblowanych pokoi poszukuje się za wysokim czynszem dla lekarza. Zgłoszenia listowne pod „B. F.” do „Iskry” w Będzinie. 5527 5

RÓŻNE.

50 mk. za wyraz.

Student matematyki udziela lekcji Wiadomość Szenowska 6, m. 7. 5444-1

Uczeń kursu II szkoły technicznej udziela korepetycji. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5464-1

Lekcji gry fortepianowej udziela nauczycielka ze świadectwem konserwatorium Warszawskiego. Piłsudskiego 16, m. 15 Helena Kańska. 5457 2

Udzielam lekcji muzyki na fortepianie, akompanjamentu śpiewu i lekcji języka francuskiego. Wiadomość u Dra Butkiewicza, szpital Hr. Renarda. 5449-2

Przystąpię jako współnik do zysku wnego interesu. Posiadam kapitał 10.000.000. Wiadomość w Iskrze pod „Wspólnik”. 5446 2

Chrześcijańska pracownia kołder A. Brożyna, Sosnowiec Warszawska 6, poleca duży wybór kołder jedwabnych, wełnianych i satynowych w różnych gatunkach i kolorach. Przyjmuje stare kołdry do przeróbki. Ceny konkurencyjne 5456-2

Zaginął pies, wilczura wabi się „Lord”. Proszę odprowadzić za nagrodą. Aleja 21 Sapiński. Nieprawość właścicieli będzie ścigany sądownie. 5475-1

Szkoła pisania na maszynach H. Lewkowicza Będzin, Sączewska 29, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim. Wydaje świadectwa uczniom kończącym naukę. 5503-2

Krawiec męski przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawiectwa wchodzące, podług najnowszych mód Ceny o 3% taniej. N. Lejtenberg Sosnowiec, Towarowa 8 II p. 5479 2

Zginęły 2 patenty, jeden 2 kateg. drugi na pracownię zeszytów na 1922 rok na imię H. Jochimowicza. 5331-3

Gukierman Marja zgubiła w Dąbrowie kwity węglowe na 40 korcy. Zastrzeżenia porobione. Zwrócić za nagrodą do „Iskry” w Dąbrowie. 5338-2

POSADY I PRACE.

Zaofiarowane 50 mk. za wyraz.

Do wydziału mierniczego na kop. „Kaźmierz” w Niemcach potrzebny jest mierniczy z kilkuletnią praktyką Oferty do „Iskry” pod „Mierniczy”. 5478 2

Biegła polska stenotypistka poszukwana do Tow. Akc. Hartwig, Dom Ekspedycyjno Handlowy, Oddział Katowice ul. Fryderyka 35. Mieszkanie zapewnione. 5505-2

Potrzebny chłopiec do terminu na dobrych warunkach do zakładu tapicersko-dekoracyjnego B. Ratajskiego ul. Niemiecka 5. 5518-1

Potrzebuję kamasznika od zaraz. Czeładź, Kościelna 3. Machura Jan. 5524-2

Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców w Będzinie (Małachowskiego 16) poszukuje praktykanta sklepowego. 5525 3

Potrzebna posługaczka. Zgłaszać się do „Iskry”. 5549 1

Poszukiwane 20 mk. za wyraz.

Inteligentna osoba poszukuje miejsca gospodni u osoby pojedynczej. Zgłoszenia w „Iskrze” A. R. 5548-2

Gumienna młoda gospodynka poszukuje zajęcia. Oferty „Iskra” Będzin. 5529-1

Maszynistka-korespondentka z kilkuletnią praktyką biurową poszukuje posady w solidnej firmie Łaskawe oferty pod „R. K.” do red. „Iskry”. 5496-2

Buchalter - bilansista rutynowany polak, władający językiem niemieckim poszukuje zajęcia w godzinach pozabiurowych od godz. 6-8 wieczorem. Zgłoszenia proszę kierować do Iskry pod W. K. 2-2

ZGUBIONE DOKUMENTY

30 mk. za wyraz.

Józef Wrotny zgubił książkę kasy chorych w Sosnowcu wydaną przez kop. „Kaźmierz”. 5451 1

Gzrak Karol zgubił kartę odroczenia wojskowego wydaną przez P.K.U. Będzin. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5462-1

Pedras Władysław zgubił dowód osobisty wydany przez mag. m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5463-1

Goceń Jan zgubił dowód osobisty wydany przez mag. m. Dąbrowy, kartę zwolnienia wojskowego wydaną przez P.K.U. Miechów i świadectwo różnicze. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5460-1

Kazimiera Miłoslawa Starkiewiczowa zgubiła dowód osobisty № 349 wydany przez mag. m. Dąbrowy. 5458-1

Zgubiono w Zychcicach portfel skradziony dn. 23.X.22 w którym znajdowały się 32 tys. mkp, tymczasowe zaświadczenie o demobilizacji, wydane przez P.K.U. Będzin (1900 r.) na imię Adama Franczaka, oraz poświadczenie służby wojskowej, świadectwo moralności, akt ślubny, metryka urodzenia i świadectwo szkolne. Łaskawego i uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów osob. do red. „Iskry” Sosnowiec. 5454 1

Zola Stefan zgubił kartę powołania wydaną przez P.K.U. Będzin. 5490-1

Tadeusz Góral zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez P.K.U. Będzin i dowód osobisty wydany przez gm. Olsko Siewierską w Strzemieszycach. Dokumenty te unieważnia się. 5476 2

Dafnerowi Rubinowi skradziono portfel z pieniędzmi, paszport wydany przez gm. Niwka oraz dokumenty wojskowe wyd. przez P.K.U. Będzin. 5491-1

Wekselmanowi Abramowi Jakubowi w napadzie rabunkowym w dn. 19 b.m. skradziono kartę demobilizacji wydaną przez 5 p. p. leg. w Warszawie i metrykę urodzenia wydaną przez mag. m. Będzina 5505-2

Makowskiemu Wawrzyńcowi skradziono paszport polski wydany przez gm. Morawice, kartę demobilizacji (r. 1897) wydaną przez baon telegraficzny w Zegrzu. 5504-2

Jan Kuszewski zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Suchedniów. 5499 2

Gorące Józefowi skradziono dowód osobisty wydany przez gm. Strzemieszyce, oraz kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. Będzin. 5560-2

Michał Korpus zgubił kartę powołania wydaną w P.K.U. Będzin. 5510-2

Domagała Jan zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kopalnię „Mortimer” w Zagórz. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5334 3

Feldberg Dawid zgubił dowód osobisty wydany przez mag. m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5535-3

Ochman Władysław zgubił książkę zwolnienia wojskowego wydaną przez P.K.U. Będzin. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5336-3

Juszczyk Antoni zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez P.K.U. Będzin. 5527-3

Marjanna Seweryn ur. w Małoszycach 27/X zgubiła na drodze do Będzina legitymację wystawioną przez gm. Żarnowice. 5542 1

Lizak Józef (r. 1897) zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 3 p. strzelców konnych. 5526 1

Dybek Jan zgubił książkę kasy chorych wydaną przez kop. „Reden”. 5540-3

Kamiński Czesław zgubił dowód osobisty wydany przez kop. Czeładź; unieważnia się takowy. 5332 3

Pawłowski Franciszek zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wojskowej. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5337-3

Franciszek Obsadny zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez P.K.U. Ostrow. 4346-3

Michał Sierańczyk zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 21 p. p. w Warszawie. 5328-3

SPRZEDAŻ HURTOWO I DETALICZNE.

Ceny konkurencyjne.

PRALKI „TARY” WYRABIA JAKO SPECJALNOŚĆ B. PEŁKA SOSNOWIEC-POGON-DEUGA 22 ZAKŁAD BLACHARSKO-MECHANICZNY